



UNIWERSYTET
O P O L S K I

KATEDRA BIOSYSTEMATYKI

ul. Oleska 22, 45-052 Opole
tel. +48 77 401 60 10
fax +48 77 401 60 30
kbios@uni.opole.pl
www.biologia.uni.opole.pl

Pracownia Paleobiologii

dr hab. Adam Bodzioch, prof. UO
tel. 609085771; email: abodzioch@uni.opole.pl

Opole, 27 października 2014 r.

Recenzja osiągnięcia habilitacyjnego
i dotobku naukowego dr Tomasza Suleja

Sylwetka naukowa Habilitanta

Dr Tomasz Sulej jest absolwentem Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w roku 1998 uzyskał stopień magistra na podstawie pracy „Geneza typu przystosowawczego wielkich jeziornych czworonogów późnego triasu”, wykonanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Dzika (Instytut Paleobiologii Polskiej Akademii Nauk) i prof. dr hab. Michała Kozakiewicza (Uniwersytet Warszawski). Rozprawę doktorską, zatytułowaną „Osteology, variability and evolution of *Metoposaurus*, labyrinthodont from the Late Triassic of Poland”, której promotorem był prof. dr hab. J. Dzik, Habilitant obronił w Instytucie Paleobiologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, w roku 2006.

Po uzyskaniu magisterium, Habilitant został zatrudniony w Instytucie Paleobiologii PAN, gdzie nieprzerwanie pracuje do dziś (najpierw jako asystent a potem adiunkt, przy czym od roku 2011 sprawuje funkcję Kierownika Muzeum Ewolucji). W tym czasie uczestniczył corocznie w wykopaliskach paleontologicznych na terenie Polski, brał udział w pięciu zagranicznych wyprawach badawczych i siedmiu konferencjach naukowych, oraz 13 razy wyjeżdżał do zagranicznych muzeów i uniwersytetów celem przeprowadzenia badań porównawczych. Współpraca międzynarodowa obejmuje ponadto organizację wypraw badawczych, udział w projektach oraz publikacje, wobec czego jego współpracę międzynarodową należy ocenić pozytywnie.

Dorobek publikacyjny dr Tomasza Suleja obejmuje 24 artykuły recenzowane (w tym 17 z listy JCR, z czego 8 stanowi osiągnięcie habilitacyjne), co nie zgadza się z liczbą „29 oryginalnych artykułów naukowych” widniejących na str. 15. Ponadto, dorobek ten obejmuje abstrakty w materiałach konferencyjnych (6), rozdziały w skryptach (5 według Habilitanta, chociaż trudno się tutaj zgodzić zarówno z pojęciem „rozdział”, jak i „skrypt”; w gruncie rzeczy są to teksty referatów szkoleniowych o objętości 4-5 stron), popularno-naukowe książki (4 w wykazie publikacji, a w rzeczywistości dwie, ponieważ dwie pozostałe są tłumaczeniami jednej oryginalnej pracy na język angielski i niemiecki, co Habilitant sam przyznaje na str. 15 i 18 autoreferatu) i artykuły (od 9 do 11 zależnie od wersji językowej autoreferatu i kwalifikacji zaistniałych tam błędów wydruku), oraz jedna recenzja. Dorobek ten, zarówno naukowy, jak i popularyzatorski, oceniam pozytywnie (omówienie w dalszej części).

Sumaryczny „impact factor“ wynosi (według JCR na dzień 22.10.2014): 28,559, co w dziedzinie paleontologii jest satysfakcjonujące biorąc pod uwagę okres aktywności naukowej dr T. Suleja.

Liczba cytowań: 129 (Web of Science, w tym 14 autocytoowań); 285 (Scopus), wskazuje na duże zainteresowanie publikacjami Habilitanta; indeks Hirsha: 6 (Web of Science); 10 (Scopus), jest też na dobrym poziomie i daje podstawę pozytywnej oceny znaczenia jego publikacji.

Z innych osiągnięć Habilitanta trzeba wymienić:

- udział w sześciu projektach badawczych (w tym czterokrotnie jako kierownik), co upoważnia do pozytywnej oceny tej działalności
- udział w organizacji muzeum paleontologicznego w Lisowicach oraz przygotowywaniu dwóch innych ekspozycji muzealnych
- nagrody (2) oraz stypendia (2), upoważniające do pozytywnej oceny

Nie ma natomiast możliwości dokonania w pełni pozytywnej oceny dorobku dydaktycznego, ponieważ spośród informacji wymienionych na str. 15, do realnych osiągnięć można zaliczyć jedynie promotorstwo prac licencjackich (1) i magisterskich (3, w tym 2 współpromotorskie). Brak regularnych, klasycznych zajęć akademickich w uczelniach jest moim zdaniem poważnym niedostatkami.

Ocena osiągnięcia naukowego stanowiącego podstawę wszczęcia przewodu habilitacyjnego

Podstawą wszczęcia postępowania habilitacyjnego jest zbiór ośmiu artykułów naukowych pod zbiorczym tytułem „Przemiany faun lądowych kręgowców w polskim triasie“, który to tytuł – pomijając pokrętność językowo-logiczną – nie jest zgodny z tym zbiorem, co zostanie omówione szerzej na końcu tego akapitu.

Wszystkie przedstawione artykuły są oryginalne i zostały opublikowane po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Siedem z nich ukazało się w czasopiśmie indeksowanym, a jeden w znaczącym wydawnictwie polskim o zasięgu międzynarodowym. W trzech publikacjach dr T. Sulej jest pierwszym autorem, a w jednej – jedynym. Wkład w poszczególne artykuły jest określony procentowo (20 - 70%) i potwierdzony oświadczeniami współautorów, jakkolwiek w dwóch przypadkach istnieje rozbieżność pomiędzy udziałem określonym przez Habilitanta a wynikającym z oświadczeń współautorów, co wprawia w zdumienie.

Prace przedstawione jako osiągnięcie habilitacyjne wyróżniają się bardzo wysokim poziomem merytorycznym i dokumentują bezsprzecznie rozległą i gruntowną wiedzę dr T. Suleja w zakresie paleontologii badanych przez niego grup kręgowców. Niemal wszystkie te prace mają jednak jedną wspólną, niezmiernie „nowoczesną“ cechę „polowania na sensację“. I tak:

- Sulej, T., et al. 2012; „**A new** (...)“. Artykuł donosi o nowym, odkrytym przez autorów stanowisku kręgowców późnotriasowych (noryk) w okolicach Poręby (Górny Śląsk). Znaleziono tam współwystępujące ze sobą szczątki żółwi, aetozaurów i innych niezidentyfikowanych archozaurów, coelofyzów, oraz rekinów i ryb dwudysznych, którym towarzyszą liczne bezkręgowce i szczątki flory. Zasadniczą wartością tej pracy jest sam fakt odkrycia nowego stanowiska oraz występowania żółwi (raczej na pewno nowego taksonu). Opisy mają charakter wstępnego rozpoznania z przeznaczeniem do dalszych badań. Istotne jest wskazanie różnic pomiędzy odkrytym zespołem kręgowców a innymi zespołami podobnego wieku, które przypisuje się znaczącym różnicom ekologicznym (nie wyartykułowanym), co wymaga dalszych badań.

- Sulej, T., 2009. „**NEW AETOSAUR FROM POLAND**“ (nagłówek redakcji). Artykuł opisuje nowy gatunek aetozaura (*Stagonolepis olenkae*) z górnego triasu okolic Krasiejowa (Górny Śląsk), ustanowiony przez Autora na podstawie szczegółowej analizy czaszek, a najważniejszym wnioskiem jest interpretacja filogenezy aetozaurów.
- Sulej, T., et al. 2010. „**A new (...)**“. Artykuł opisuje nowy zespół kręgowców lądowych (dicynodontowo-archozaurowy) z okolic Woźnik (Górny Śląsk, środkowy-późny karnik). Zasadniczą wartością tego artykułu jest sam fakt odkrycia nowego stanowiska. Opisy skamieniałości mają charakter wstępnego rozpoznania z przeznaczeniem do dalszych badań. We wnioskach sygnalizuje się różnice pomiędzy odkrytym zespołem kręgowców a równoległymi odpowiednikami z zachodniej części basenu germańskiego, sugerując znaczące różnice środowiska przyrodniczego, które wymagają dalszych badań.
- Sulej, T., Niedźwiedzki, G., 2013. „**A new (...)**“. Artykuł opisuje nowy gatunek kapitozaura (*Parotosuchus ptaszynskii*), ustanowiony przez Autorów na podstawie fragmentu czaszki i żuchwy pochodzącej z dolnego triasu (olenek) okolic Wiórow (Góry Świętokrzyskie). Główną wartością tego artykułu jest udokumentowanie nowego gatunku oraz interpretacja linii rozwojowej rodzaju *Parotosuchus*. Rozwój dużych, drapieżnych temnospondyli w późnym oleneku jest wyjaśniany zmianą warunków środowiska (rozwój dużych rzek i małych jezior na rozległych równinach aluwialnych, będących niszami ekologicznymi tych płazów).
- Dzik, J., et al., 2008. Artykuł opisuje nowy zespół kręgowców lądowych (dicynodontowo-theropodowy) z okolic Lisowic (Górny Śląsk; noryk/retyk). Opisy mają charakter rozpoznania wstępnego z przeznaczeniem do dalszych badań. Największą wartością jest sam fakt odkrycia stanowiska oraz identyfikacja występujących tam dicynodontów (najmłodszych na świecie) oraz „large theropod dinosaur“, który później został przypisany archozaurom (Niedźwiedzki, G., et al. 2012), a jeszcze później – na powrót dinozaurom (Niedźwiedzki, G., rozprawa doktorska).
- Niedźwiedzki, G., et al., 2012. Artykuł opisuje nowy, ustanowiony przez autorów rodzaj (*Smok*) i gatunek (*Smok wawelski*) archozaura z Lisowic (uwaga – patrz powyżej).
- Shishkin, M., Sulej, T., 2009. Obszerne opracowanie monograficzne szczątków temnospondyli z Czatkowic (dwa gatunki z dwóch rodzajów, ustanowiony jeden nowy gatunek). Opisy skamieniałości są bardzo szczegółowe i rzetelne, a cała praca jest zakończona rozległą dyskusją podsumowującą rozwój czaszki u temnospondyli, datowanie i korelacje stanowiska w Czatkowicach (olenek), oraz środowisko życia badanego zespołu płazów.
- Tałanda, M., et al., 2011. Artykuł opisuje unikatowy system nor znalezionych przez autorów w noryku okolic Przedborza (Góry Świętokrzyskie), przypisanych cynodontom. Jedyną (jakkolwiek bardzo istotną) wartością tej pracy jest sam fakt odkrycia wyjątkowo rzadkich w zapisie kopalnym struktur.

Pod względem zawartości merytorycznej, publikacje te można zatem podsumować następująco:

- ustanowienie nowego gatunku (4 artykuły, w tym jeden bardziej rozległy)
- opis nowych zespołów kręgowców kopalnych, tożsamy z dokumentacją nowych stanowisk paleontologicznych (3 artykuły)

- doniesienie o norach po kręgowcach (1 artykuł)

Tytuł osiągnięcia habilitacyjnego („Przemiany faun lądowych kręgowców w polskim triasie“) jest wyjątkowo niefortunny, gdyż wprowadza w błąd odbiorców kryjącej się pod nim treści:

- nie ma czegoś takiego jak „polski trias“ (jest tylko trias [mówimy tu wszak o czasie] na obszarze Polski); można byłoby określenie użyte w tytule zaakceptować, ale oznaczałoby ono utwór skalny (np. jura szwabska czy frankońska, dewon świętokrzyski) a nie przedział czasu, co prowadzi wprost do nieporozumienia wskazując, że w utworach triasowych na obszarze Polski żyją jakieś kręgowce ulegające przemianom – a przecież nie tego dotyczy osiągnięcie;
- trias na terenie Polski to facja germańska i alpejska, podczas gdy zawartość prac traktuje tylko o tej pierwszej; konieczne było uściślenie;
- używanie pojęcia „fauna“ w odniesieniu do niekompletnych zespołów skamieniałości (lub wręcz do pojedynczych znalezisk) jest błędem logicznym (błąd rozumienia nazwy);
- ten sam błąd rozumienia nazwy został tu popełniony przez użycie liczby mnogiej „faun“ - tytuł określa tylko jeden obszar i jeden przedział czasu na tym obszarze, wobec czego jest tylko jedna fauna;
- kolejnym błędem logicznym jest „fauna kręgowców“ [dopełniacz zamiast przymiotnika]: określenie to oznacza zespół wszystkich gatunków zwierząt żyjących na (w) kręgowcach, a nie o tym mówi Habilitant;
- Treść nie odpowiada zadeklarowanemu w temacie osiągnięcia habilitacyjnego, gdyż nie przedstawia „przemian faun lądowych kręgowców w polskim triasie“, a tylko część dorobku Habilitanta w zakresie rozpoznania rzeczonych „faun“, opublikowanego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Tytuł ten mówi (po korekcie błędów), że z lektury wybranych artykułów dowiemy się, jak wyglądał zespół kręgowców lądowych na terenie Polski na początku i na końcu triasu, oraz jakim kolejnym przemianom ulegał on w tym okresie. Tymczasem dowiadujemy się, że:
 - na obszarze świętokrzyskim, w oleneku, żył nieznan dotąd gatunek dużego kapitozaura, a w noryku - dość tajemnicze zwierzęta budujące nory; ani w pierwszym, ani w drugim przypadku nie dowiadujemy się niczego o innych zwierzętach żyjących tam w owych czasach;
 - na obszarze krakowskim, w oleneku, żyły małe temnospondyle (i inne zwierzęta), spośród których zostały przedstawione dwa gatunki, w tym jeden nowy; nie dowiadujemy się niczego o pozostałych zwierzętach;
 - na obszarze górnośląskim:
 - w karniku żył znany wcześniej aetozaur, który okazał się nowym gatunkiem (Krasiejów), oraz zespół dicynodontowo-archozaurowy (Woźniki)
 - w noryku (Poręba) żyły żółwie, archozaury i coelofyzy, a w wodach śródlądowych rekiny, ryby dwudyszne i ganoidowe
 - na pograniczu noryku i retyku żył zespół dicynodontowo-theropodowy (Lisowice), w którym został stwierdzony nowy gatunek dicynodonta i nowy gatunek archozaura (lub dinozaura).
 - Mamy tu zatem pewien przegląd następstwa zespołów skamieniałości (nie „faun“!), ale niekompletny (brakuje stanowiska w Krasiejowie), a ponadto -

następstwo to nie jest w żaden sposób opisane, a nawet nie jest nigdzie wyartykułowane. Zatem, o ile same artykuły z osobna oceniam bardzo wysoko, o tyle nie akceptuję zebrania ich pod nieadekwatnym tytułem.

Ocena pozostałego dorobku naukowego

Habilitant przedstawił 8 prac opublikowanych w latach 2009 – 2013 i jedną zaakceptowaną do druku. Poza jednym artykułem (Sulej, 2009), wszystkie są współautorskie. 2 artykuły są zamieszczone w Przeglądzie Geologicznym, a pozostałe – w różnych czasopismach indeksowanych. Wszystkie prace są oryginalne i wartościowe. Dokumentują one poszerzenie się spektrum badań zarówno w zakresie terytorialnym (Tatry, Litwa, Rosja), wiekowym (perm, jura), jak i przedmiotowym (pióra, koprolity, ssaki, osteohistologia), jakkolwiek – podobnie jak w przypadku większości prac przedstawionych jako osiągnięcie habilitacyjne – wykazują dość wyraźne piętno „sensacyjności”; wyjątki (Brusatte et al. 2009 i Desojo et al. 2013) należą do zakresu ugruntowanego dorobku Habilitanta (rauizuchy oraz aetozaurowe), ale w tych akurat przypadkach dr T. Sulej jest ostatnim autorem. Niezależnie od tej uwagi, przedłożone prace są na wysokim i bardzo wysokim poziomie naukowym, a udział w nich Habilitanta dokumentuje w sposób niezaprzeczalny jego wiedzę i zdolności badawcze.

Uwagi o autoreferacie i innych załącznikach

1. Wprowadzenie do artykułów nie podporządkowuje ich tytułowi, ani też nie systematyzuje tak, aby tytułowe „przemiany” były czytelne. Podobnie, nie wynikają one z opisu poszczególnych publikacji, który koncentruje się na podkreśleniu własnych, szczegółowych dokonań, a nie na temacie przedłożonego osiągnięcia naukowego.
2. Tekst rói się od różnorodnych błędów, które – niestety – nie świadczą dobrze o Autorze:
 - a) Błędy logiczne prowadzące do niemożności zrozumienia „co Autor ma na myśli”, a ponieważ nauka nie jest miejscem do takich spekulacji, należy rozumieć tylko to, co Autor napisał. Pomijając szereg fantastycznych informacji o dokonaniach Autora (np. brał udział w „badaniach fauny kręgowców w triasie”, str. 18) oraz błędy zawarte w tytule, przykładem niech będą tylko dwa pierwsze zdania ostatniego akapitu na str. 4 Autoreferatu:
 - Pytanie retoryczne: „Jak w takim razie opisane powyżej fauny zmieniają nasze wyobrażenia o przemianach ewolucyjnych środowiska w triasie?” Przynajmniej, żadne „fauny” nie zostały „powyżej” opisane, a zaledwie zasygnalizowane. Czym są „przemiany ewolucyjne środowiska”?
 - Odpowiedź: „Najistotniejsze wydaje się pierwsze pojawienie się w Europie dicynodontów z późnego triasu” - jest nie na temat (podobnie jak cała reszta tego akapitu), gdyż mówi o wydarzeniu w migracji zwierząt, a nie o ewolucji środowiska. W dodatku, wypowiedź jest semantycznie nie do zaakceptowania, gdyż zawiera twierdzenie o wędrówkach w czasie, a ponadto jest wewnętrznie sprzeczna (Europa to obszar, a trias to okres czasu lub reprezentujący go utwór skalny).
 - b) Błędy językowe niekoniecznie ze skutkami logicznymi, jednak rażące:

- interpunkcja
- polskie litery
- ortografia (np. „szef z prekoronoidem“, str. 8; dowolność – często niepoprawna – używania dużych i małych liter)
- gramatyka (np. Załącznik 5, „udział merytoryczny w publikacji“ - błąd odmiany rzeczownika; dyskusja na temat „materiałów kostnych rauizuchy z Krasiejowa, którego [...]“, str. 31 – żeńska końcówka dopełniacza rzeczownika rodzaju męskiego; „polski trias“, „fauna kręgowców“ - mylenie przymiotników z dopełniaczami)
- błąd w nazwie rodzajowej („*Cyklotosaurus*“, str. 7)
- błędy w wyliczeniach wkładu własnego w publikacji i liczby publikacji
- nazwy geograficzne (szczególnie str. 16-17, gdzie jedno i te same miasta mają w różnych miejscach inną pisownię)
- niekompletne dane (str. 16 [„.....(kraj, instytucja) – nie uzupełnione, z pozostawieniem informacji o tym, co trzeba było wpisać]
- skład tekstu (str. 21, błąd w numeracji i wpisie)

Błędy logiczne zasadniczo powinny wykluczać z działalności naukowej każdego, kto je popełnia – szczególnie wówczas, kiedy są one popełniane bardzo często, gdyż wskazuje to, że osoba taka nie ma świadomości popełniania błędów i wobec tego nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować swoich wypowiedzi. Błędy językowe mają tu znaczenie o tyle, że zmieniają często sens wyrażenia, co także jest niedopuszczalne, gdyż odbiorca informacji rozumie z niej co innego niż jej nadawca. Wreszcie, braki w wymaganych informacjach, wyliczeniach, czy edycji – podobnie zresztą jak wszystkie inne błędy – wskazują, że zaniedbana tu została kartezjańska reguła enumeracji, która powinna obowiązywać wszystkich ludzi zajmujących się nauką, wobec czego Habilitant sam wystawił o sobie bardzo złe świadectwo.

Błędy w tytule i opisie, niezgodność tytułu z zamieszczoną pod nim treścią, jak również dość skandaliczna jakość językowa załączników wystarczają, aby wniosek habilitacyjny oddalić bez szczegółowego rozpatrywania. Konkluzja ta stoi w jaskrawej sprzeczności z dużą wartością dorobku naukowego, dlatego też ocena osiągnięcia będącego podstawą wszczęcia przewodu habilitacyjnego jest w tym przypadku bardzo problematyczna.

Podsumowanie

Niewątpliwym atutem – największej wagi – jest dorobek naukowy, zarówno przedstawiony jako podstawa do wszczęcia przewodu, jak i sumaryczny, który (pomimo zastrzeżenia „sensacyjności“) nie budzi moich zastrzeżeń i oceniam go bardzo wysoko. Równie wysoko oceniam publikacje popularyzarskie, których jest wiele i budzą zainteresowanie czytelników, jak też współpracę międzynarodową.

Nieco gorzej jest już z oceną osiągnięcia naukowego, którym – zgodnie z art. 16, p. 2 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami), jest „dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo cykl publikacji powiązanych tematycznie“. Podstawową trudnością jest rozstrzygnięcie, co oznacza cykl publikacji powiązanych tematycznie. Można przez to rozumieć, że owym powiązaniem jest ich ogólny tytuł sformułowany przez Habilitanta, albo – że jest nim treść artykułów ograniczona do zakresu na tyle wąskiego, że można byłoby uznać go za temat. W pierwszym przypadku artykuły nie spełniają warunku tematycznego powiązania, natomiast w drugim spełniają go w

znacznej części, ponieważ mieszczą się w temacie np. „Kręgowce lądowe triasu z nowych stanowisk na obszarze Polski“. Zatem, przy przyjęciu pierwszej interpretacji zapisu Ustawy, przedstawione osiągnięcie naukowe muszą ocenić negatywnie, natomiast przy przyjęciu drugiej – pozytywnie, jakkolwiek z zastrzeżeniami.

Dorobek dydaktyczny trudno jest ocenić w pełni pozytywnie, chociaż nie można go też całkowicie zanegować zważywszy miejsce pracy.

Ocena zawartości autoreferatu i innych załączników opisowych nie znajduje się na liście kryteriów oceny - zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165 z dnia 1 września 2011 roku) - tym niemniej pragnę podkreślić, że mam poważną wątpliwość, czy stopnie naukowe powinny być nadawane osobom, które nie dbają o precyzję swoich wypowiedzi i język, którym się posługują, oraz dokumentują popełnianie przez siebie błędów logicznych, niedokładności i zaniedbań formalnych. Sprawa ta powinna znajdować się w zakresie oceny formalnej dokonywanej przez Centralną Komisję, aby uniemożliwić wszczęcie przewodu habilitacyjnego w takim stanie załączników, odsyłając wniosek do poprawki, zgodnie z punktem 4 art. 18a Ustawy. Jest to szczególnie ważne teraz, kiedy autoreferat może być przeczytany w Internecie przez każdego i każdy ma wtedy prawo zapytać, z jakiego powodu nadajemy stopnie naukowe osobom, które publicznie się dyskredytują. Wszczywanie przewodów habilitacyjnych na podstawie tak przygotowanego materiału opisowego jest w mojej opinii wystawianiem na szwank całej nauki polskiej z jednej strony, a z drugiej – przyzwoleniem na popełnianie elementarnych błędów logicznych, na co w nauce miejsca być nie może. Z tego powodu, moja ocena osiągnięcia habilitacyjnego, traktowanego łącznie jako zbiór publikacji i jego omówienie, nie jest ani pozytywna, ani też negatywna. Ostateczną decyzję podejmę na posiedzeniu Komisji, po zapoznaniu się z opiniami wszystkich jej członków.

Opole, 27.10.2014,

